

Solidarność

INFORMATOR nr 5
REGION ŚRODKOWY - WSCHODNI
LUBLIN 25 I 1982

LISE PASDERSKI NISRAPÓW POLSKICH DO STER. YCH /fragmenty/

/.../ Umiłowan! w Chrystusie fanu! Ze słowami "Pokój wam" zwrócił się Chrystus do swoich uczniów, przynosząc im i wszystkim ludziom prawdziwy dar pokoju. Dar ten jako owoc chrystusowej męki zmartwychwstania jest równocześnie wyzwoleniem z niewoli i przebiegiem ku wolności Dzieci Bożych. Pokój jest więc nierozdzielnie związany z wolnością. Święty Paweł przypomina o tym stwierdzając "ku wolności wyswobodził nas Chrystus". Bo ten dar pokoju jest równocześnie powołaniem do wolności. Dlatego św. Paweł wzywa nas: "bracia, powołani zostaliście do wolności". To powołanie do wolności jest powołaniem każdego człowieka i narodu, a jednocześnie jest jakimś szczególnym powołaniem chrześcijanina. Powołanie to znajduje szczególny wymiar w Chrystusie, który przyszedł więźniom głosić wolność. Rozważanie powołania do wolności jest nam dzisiaj szczególnie potrzebne, aby lepiej rozumieć ból, aby umieć doskonale współczuć i aby znaleźć odpowiedź na pytanie o dalszy sposób postępowania w przyszłości. Powołanie do wolności jest ściśle związane z naturą każdego człowieka. Jest dojrzałą świadomością narodową. Powołanie dlatego łączy się z Prawem i obowiązkiem. Łączy się z prawem, dlatego każdy człowiek i każdy naród ograniczenie wolności musi przeżywać jako ból i niesprawiedliwość. Ograniczenie należnej człowiekowi wolności prowadzi do protestu, buntu a nawet wojny. Powołanie do wolności łączy się z obowiązkiem zrozumienia, że wolność to nie jest samowola, ale jest to zadanie stojące przed każdym człowiekiem, wymagające przemyśleń, rozważań, umiejętności wyboru, zdecydowania. Rozważając prawdę, że powołanie do wolności jest prawem każdego człowieka i narodu, wzywamy wszystkich od których to zależy do poszanowania wolności, szczególnie wolności sumienia i przekonań każdego człowieka, do wyjścia naprzeciw umiłowaniu wolności tak żywo oczekiwanemu przez nasz Naród. Konsekwencją tego poszanowania wolności powinno być przywrócenie normalnego funkcjonowania państwa, rychłe uwolnienie wszystkich internowanych, zaniechanie nacisków ze względów ideologicznych, a także zaniechanie zwalniania z pracy za przekonania czy przynależność do związków zawodowych. W imię wolności wyznajemy, iż ludziom pracy należy przywrócić prawo organizowania się w niezależne samorządne związki zawodowe, a młodzieży w związki im odpowiadające./.../ Zapoczątkowany w sierpniu 1980 roku proces odnowy wniósł wielkie wartości w nasze życie społeczne i narodowe. Solidarni stali się nie tylko robotnicy - cały Naród jednocząc się doznał patriotycznego przeżycia. Tych wartości nie można zniszczyć. Pozostają one nadzieją na lepsze jutro - mimo dzisiejszego bólu. Mamy uzasadnioną nadzieję, pobudzoną naszą wiarą, że jest możliwe takie uporządkowanie spraw w naszej Ojczyźnie, naszymi siłami, by nikt nie cierpiał niesprawiedliwie.

Warszawa 19.01.1982 /Konferencja Księża Biskupów Ordynariuszy/

x x x

Troska Biskupów o wszystkich niesłusznie aresztowanych i internowanych powinna być troską całego Narodu. Solidarność z cierpiącymi i moralne poparcie dla ich żądań społeczeństwo wyraża poprzez zapalanie świec w oknach swoich domów. Tak czyni cały demokratyczny świat, w ten sposób Polacy okazują władzy swoją nieufność. Świece w oknach były już symbolem łączności z głodującymi we włodawskim więzieniu. Prośby policji za ten akt solidarności /szczególnie w Świdniku/ nikogo nie odstraszały. W najbliższym czasie internowani we Włodawie podejmą znowu strajk głodowy o swoje prawa. Niech władza wie, że protestuje cały Naród.

INFORMACJA DLA RODZIN INTERNOWANYCH - Rodziny i bliscy internowanych mają prawo do pobierania ich pensji i emerytur /100% z wszystkimi dodatkami/ oraz kartek zaopatrzeniowych. Potrzebne jest upoważnienie. Obowiązkiem organu, który wydał decyzję o internowaniu jest wezwanie internowanego do wystawienia upoważnienia. /Decyzje Min. PPiSS z dnia 20.12.1981 nr P 500-1565/81 /.

+++ Mimo ostrego rygoru, jakiemu podlegają internowani docierają jednak do społeczeństwa wiadomości o warunkach panujących w tzw. ośrodkach odosobnienia. Strajki głodowe odbywały się m.in. we Włodawie, w Białobłocze, w Zależu k/Rzeszowa /informacje sprawdzone/. Docierają listy i grypsy od uwięzionych, dochodzą informacje o traktowaniu internowanych przez służbę więzienną. Na stronie 2 publikujemy fragment grypsu od internowanych we Włodawie. Podajemy jego fragmenty dające pewien obraz życia w więzieniu.

- Przyjęcia lekarzy sporadyczne - słaba obsada, niewystarczające wyposażenie w celi.
 - Samowolne przepisywanie pieniędzy na podróż po zwolnieniu.
 - Ograniczenie spaceru niezgodne z §33
 - Korzystanie ze świetlicy i tv raz na miesiąc, ograniczenie życia kulturalnego.
 - Sporadyczne otrzymywanie prasy codziennej.
 - Zakaz patrzenia przez okno, wulgarne uwagi służby więziennej np. "czego się gapisz kurwysynu", "woź chuju łeb" itp.
 - brak środków do utrzymania higieny w sali /do podłogi, mycia zlewu i kibla oraz ściepek.
 - brak gier świetlicowych.
 - Straszanie przy każdym komunikacie i w rozmowach indywidualnych użyciem środków przymusu i przemocy /.../ straszanie użyciem pałek i ... przez funkcjonariuszy więziennych.
 - Znęcanie się moralnie i psychiczne, grożenie prokuratorem oraz wysokimi wyrokami, przemundurowaniem w więzienne ubrania, oczernieniem w oczach społeczeństwa, prowokowaniem kompromitacji w społeczeństwie przez podanie informacji o zgodzie na współpracę, oskarżenie o kłódziejstwo itp.
 - Brak w sali śmietnika zamkniętego - muchy namnożyły się w śmieciach, 12.01 dopiero wydano miski do prania i mycia. Brak papieru toaletowego.
 - Znęcanie się psychiczne przez niby "zwolnienia", a w rzeczywistości przemieszczenie do innego ośrodka /.../ Obiecywanie zwolnienia w zamian za obciążające kolegów zeznania.
 - Zamknięto po godz. 23 celi, słabe oświetlenie wieczorne, pogłębianie depresji, przygnębienia, agresji.
 - Zakaz prowadzenia osobistych notatek i pamiętników/.../
 - Nie wydaje się zezwolić na wzięcie udziału w pogrzebach najbliższych /.../.
 - Nie udostępnianie szczegółowych przepisów regulujących pobyt internowanych.
- Mimo obietnic nie odbywają się msze św. /Nowy Rok, 9.01/ Mimo zapewnienia... komendant P. oświadczył, że ksiądz nie dojechał.
- Wystawianie kartek jak u skazanych.
 - Zakaz kontaktu w czasie spaceru między polami spacerowymi /Sprzeczne z R./ Skracca się spaceru lub straszy odpowiedzialnością grupową /9.01 ukarano II grupę za śpiew/.
 - Robienie apelu wieczornego w czasie słuchania dziennika - celowa dezinformacja.
 - Zatrzymania 12.12 odbyły się brutalnie - ordynarnie krzyki /?/, kucie rąk /.../.
 - Posiłki są marne, bez jarzyn, zimno.
 - Trudno oczekiwać nawet uznano uprawnienia: wodę na herbatę, ciepłą wodę + "nie ma", "czekać", "arystokracja", 13.01.../?/.
 - Szykanuje się za praktyki religijne. Dnia 5.01 w czasie mszy św. za śpiewnie "Boże, coś Polskę..." i "Roty" zbiorowo ukarano V zmianę /...?/ która była wówczas w celach. 14.01 za post w intencji 600 lat i naszej przyszłości karano nie wydając śniadań, kopanie, represje. /.../

Niektóre fragmenty grypsu nie dały się odczytać co zostało zaznaczone. Zachowała się oryginalna w grypsie nazwiska represjonowanych za domaganie się właściwych uprawnień przysługujących internowanym ze względu na ich bezpieczeństwo.

X X X

PROCESY - W całej Polsce toczą się procesy przeciwko uczestnikom strajków protestacyjnych. Mimo iż prokuratorzy wnoszą o drakońskie wyroki, sądy wymierzają przeważnie kary 3 lat pozbawienia wolności. Redakcję "Wolnego Związkowca" i organizatorów strajku w Hucie "Katowice" skazano na 7 lat, a przywódców strajku w "Piastcie" na 5. Zdarzają się również niższe wyroki a nawet przypadki uniewinnienia. Bardzo ważną rzeczą jest uczestnictwo w procesach publiczności, gdyż świadkowie oskarżenia wobec pełnej sali odwołują często swoje poprzednie zeznania i świadczą na rzecz oskarżonych. Przypominamy, że w Lublinie procesy odbywają się w Sądzie Woj. /krakowskie Przedmieście/ lub w Sądzie Wojskowym /OKO/.

+++ Jednym z oskarżonych o zorganizowanie strajku w Ursusie jest Jan Józef Lipski - uczestnik Powstania Warszawskiego, członek ZR "Mazowsze", jeden z założycieli KOR. Lipski jest bardzo chory na serce /sztuczna zastawka/. Już po aresztowaniu leczony był na wydziale reanimacji kliniki na Lindleya, gdzie rozpoznano stan przedzawałowy i zalecono całkowity spokój. Jednak lekarz więzienny Z. Wroński uznał, że stan zdrowia Lipskiego pozwala na postawienie go przed sądem. obrońca Lipskiego, mec. Olszewski, podważając opinię Wrońskiego przypominał, że zaświadczył on już kiedyś o dobrym stanie zdrowia oskarżonego, który zmarł podczas procesu.

BIERNY OPÓR PRACA :

FSO Warszawa - dzionna produkcja powinna wynosic 350 Fiatów i 150 Polonezów. Oto zestawienie obrazujące wielkość produkcji "wojennej":

Data	Polski Fiat	Polonez	Data	Polski Fiat	Polonez
14.12	90	2	24.12	155	-
15.12	20	-	29.12	85	-
16.12	142	-	30.12	190	-
17.12	95	-	04.01	90	-
18.12	20	15	05.01	-	-
21.12	20	2	06.01	-	-
22.12	95	-			
23.12	141	-			

Jak informują pracownicy kopalni, oficjalne dane o wydobyciu są zawyżane. Albo fałszuje się sprawozdawczość, albo pobiera się węgiel z hałd, gdzie był odkładowany w oczekiwaniu na podwyżkę cen. Po 13.12 wydobycie drastycznie spadło. Spowodowały to nie tylko strajki w większości kopalni i powszechny bierny opór, lecz również odesłanie do domów wielu górników mieszkających w hotelach robotniczych /uznanych przez władze za potencjalne ognisko oporu/, zniszczenie części urządzeń używanych przez strajkujących do budowy barykad i rozbitych przez czołgi, długi okres potrzebny do uruchomienia produkcji w "Piastie" i "Ziemowicie", gdzie wydobywa się prawie 10% polskiego węgla.

LZNS Lublin - wydajność pracy spadła o ok. 1/3 w porównaniu ze stanem "Przedwojennym". Jest to częściowo wynik stosowania biernego oporu przez robotników, a częściowo - bzdurnych zarządzeń komisarza wojskowego i dyrekcji. Robotnicy twierdzą, że w normalnych warunkach mogliby zwiększyć wydajność dwukrotnie.

PLT Kraśnik - Nie pracuje kilka wydziałów w tym kulkownia - na skutek internowania lub aresztowania wielu specjalistów. W mieście tragiczna sytuacja zaopatrzeniowa: ludzie ustawiają się w kolejki po chleb już o 5 rano.

WSK Świdnik - Na terenie zakładu odbyć się miała akcja protestacyjna w związku z procesem S. Piotruszewskiego, J. Kępskiego i L. Graniczko oskarżonych o organizowanie strajku w WSK. 21.01 punktualnie o godz. 10, a więc w momencie rozpoczęcia rozprawy, robotnicy opuścić mieli hale produkcyjne i udać się pod gmach biurowy, by trwać w milczeniu 15 min. na znak solidarności z uwięzionymi. W przeddzień, tj. 20.01 ok. godz. 14 do Świdnika przybyły specjalne oddziały ZOMO i wojska. Następnego dnia rano żołnierze wkroczyli do zakładu, obstawili wszystkie hale i zabronili opuszczania stanowisk pracy, uniemożliwiając tym samym przeprowadzenie akcji protestacyjnej. Tego samego dnia aresztowano w Świdniku 14 osób.

x x x

SYTUACJA W LUBELSKICH UCZELNIACH

UMCS - Trwa weryfikacja kadry naukowej przez tzw. Grupę Inicjatywną PZPR /Cackowski, Czarnocki, Mańkowski, Szreniawski, Śladkowski i inni/.

Trwa śledztwo w sprawie strajków studenckich zorganizowanych po 13.12. Aresztowano członka Zarządu NZS J. Kanię oraz J. Rajperta. SB poszukuje w mieście dalszych "Prowodyrów". Niektórzy z przesłuchiowanych w charakterze świadków zostali brutalnie pobici. W "rozpracowywaniu" środowiska akademickiego udzielają się szczególnie mjr W. Gwiazda, kpt. Z. Gałazka oraz por. Karpow vel Momoń /były student Prawa/.

"Specjalista" od prawa konstytucyjnego, były rektor UMCS, prof. W. Skrzydło jest jednym z autorów Dekretu o stanie wojennym /cały czas miał telefoniczne połączenie z Warszawą/. Trzeba przypomnieć, że jest on również autorem sławetnych poprawek do Konstytucji PRL z 1976 /pasus o "Nierozdzielności przyjaźni polsko-radzieckiej" i "kierowniczej roli PZPR"/.

Akademię Medyczna - Zajęcia rozpoczęły się 18.01. Studentom kazano podpisywać oświadczenia następującej treści: "Zapoznałem się z nowym regulaminem studiów". Członków ZU NZS "poproszono" o zwrot wszystkich materiałów i dokumentów bezprawnie rozwiązanej organizacji pod groźbą usunięcia ze studiów.

KUL - Co pewien czas odbywają się rewizje i aresztowania studentów oraz pracowników.

Politechnika Lubelska - Demokratycznie wybrany Rektor tej Uczelni po wprowadzeniu stanu wojennego podał się do dymisji.

Na AM, AR i PL trwa nauka mimo braku części aresztowanych lub internowanych naukowców.

LIST NSZZ "SOLIDARNOSĆ" REGION MAŁOPOLSKA DO LECHA WAŁĘSY

Drogi Lechu,
Pozdrawia Ciebie Region Małopolska. Wiemy, że jesteś zdrowy i trzymasz się twardo. Podziwiamy Twoją postawę i chcemy Cię w niej utwierdzić. Jak wiesz Region Małopolska nigdy nie był zbyt radykalny ani aktywny, ale teraz zapewniamy Cię - wobec niesłychanego w historii naszego Narodu wyzwania rzuconego Polakom - byliśmy, jesteśmy, będziemy! Od pierwszych chwil broniliśmy się na miarę naszych sił i możliwości mimo, że zgarnięto już pierwszej nocy kilkuset działaczy naszego Związku, a znaczną ilość aresztowano w czasie rozbijania strajków. Najdłuższy trwał strajk okupacyjny w Hucie Lenina, którą zdobyto czołgami. Miotek Gil i szereg innych działaczy z Krakowa zdołało się ukryć. Z hutnikami broniono się w Hucie kilkuset studentów krakowskich uczelni. Oprócz Huty czołgi zdobywały w Krakowie szereg innych zakładów: Zajezdnię MPK, CBA, WSK, PZL i inne. Komandosi rozbili siłą strajk okupacyjny studentów i pracowników ACH. Były trzy manifestacje ludności, 17, 12 w Krakowie i Nowej Hucie, rozbite wodą, gazami i pałkami. Trwają rewizje, przesłuchania, zastraszania, zmuszania do podpisywania deklaracji posłuszeństwa. Metodycznie usuwa się naszych działaczy i ludzi niewygodnych z zakładów pracy. Przygotowywana jest ogromna akcja oczyszczająca przeciwko pracownikom uczelni i studentom. Władze demonstracyjnie dążą do zniszczenia NSZZ "Solidarność". Nie mamy już żadnych złudzeń. Procesy doraźne i przed sądami wojskowymi wytoczono wybranym organizatorom strajków w mniejszych zakładach pracy i przedsiębiorstwach zmilitaryzowanych. Do tychczas unikają władze rozprawy z silniejszymi, np. z hutnikami, trzymając ich jak widać na deser. Internowani z terenu południowej Polski skoncentrowani zostali w więzieniu w Zakężu koło Rzeszowa, gdzie są szykanowani przez bezpiekę. Chorują. Dwadzieścia osób prowadzi głodówkę protestacyjną. Społeczeństwo otrząsnęło się z pierwszego szoku. Solidarność ludzka jest większa niż strach o posady, własny los. Pomaga bardzo postawa Kościoła. We wszystkich krakowskich kościołach śpiewamy jednogłośnie: "Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie!" Licznie spotykamy dowody życzliwości i współpracy ze strony żołnierzy i oficerów a nawet ze strony pracowników SB. Nawet oni czują, że władze w swojej arogancji i zadufaniu przeliczyły swoje siły. Polska nie jest krajem denuncjatorów i płatnych morderców. Pomoc więzionym i ich rodzinom jest dobrze zorganizowana. Mają oni zapewnioną żywność, opiekę prawną, finansową a nawet lekarską. PZPR stała się fikcją. Stalinowcy i zastraszony aparat nie zastąpią ideowców, którzy jeszcze przed IX Xpazdem widzieli swoje miejsce w partii a dziś masowo ją opuszczają. Aparat partyjny dokonuje samobójczej czystki w swoich szeregach. Nasz Region powoli zbiera się do kupy. Sporo jest spontanicznych akcji: plakaty, ulotki, pisma, zrywanie lub pieczętowanie afiszy WRONy itd. Robi to nasza młodzież licealna. Są ulotki adresowane do wojska i milicji o tym, że zostali rzućeni przeciwko swoim rodakom, oszukani przez SB, że słynny przewrót "Solidarności" i mordowanie partyjnych i milicjantów to w całości grubymi rękami szyta prowokacja SB. Mamy nadzieję, że nie posuną się w tym prowokowaniu do fingowania terroryzmu.

6.01.1982 NSZZ "Solidarność" Region Małopolska

x x x

Przypominamy, że dzień 30 stycznia jest ogólnopolskim dniem solidarności z Narodem polskim. Rządy wielu krajów objęły patronat nad organizacją tego dnia. Transmisja z koncertu "Żeby Polska była Polską", który odbędzie się w USA zakupiły 80 stacji telewizyjnych. Na całym świecie odbędą się demonstracje, marsze i inne akcje organizowane przez Polonię i demokratyczne centrale związkowe. W kraju nie powinno się zapominać o ogromnej pomocy, jaką społeczeństwa zachodnie udzielają Polakom, o moralnym poparciu naszego słusznego żądania wolności. Tego dnia świeczki w oknach polskich domów niech będą naszym wkładem w powszechny protest przeciwko WRONie.

x x x

Z WOJENNEGO HUMORU

Dziwna i z natury sprzeczna
Rzecz się zdarzy w polskim lesie
Gdy przez misia zapłodniona
Wrona w końcu gównem zniesie

Gdyby Jerzy Urban
Nosił biały turban
Wtedy zamiast świni
Byłby Chomeini

Pytanie: Jaki jest najniższy stopień wojskowy? Odpowiedź: Spiker

CZERWONA WRONA ORŁA NIE POKONA !

SOLIDARNOSĆ ZWYCIĘŻY

Druk: Wolna Drukarnia im. Radia "Wolna Europa"